

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wyrokiem wydanym w dniu 2 kwietnia 2015 roku w sprawie z powództwa A. M. przeciwko I. K. i K. K. w punkcie 1. oddalił powództwo; w punkcie 2. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, iż w dniu 23 lipca 2009 roku powód zawarł z (...) Bank S.A. (obecnie (...) Bank S.A.) umowę kredytu na kwotę 13.649,00 zł. Początkowo, kredyt był spłacany zgodnie z warunkami określonymi w umowie z dnia 23 lipca 2009 r. Gdy w maju 2010 r. powód został tymczasowo aresztowany w związku z toczącym się przeciw niemu postępowaniem karnym, zaprzestano spłaty pozostałej części zadłużenia. Wobec powyższego, kredytodawca (...) Bank S.A. sprzedał przysługującą mu wobec powoda wierzytelność w łącznej kwocie 11.366,56 zł na rzecz B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G.. Nowy wierzyciel wystąpił przeciwko A. M. z pozwem o zapłatę wskazanej uprzednio kwoty, powiększonej o wartość skapitalizowanych na dzień wniesienia pozwu odsetek za opóźnienie w spłacie kapitału, tj. łącznej kwoty 13.615,00 zł. W dniu 5 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu. A. M. nie zaskarżył powyższego orzeczenia, uznając, że jakiegokolwiek działania powzięte w celu wykazania braku własnej odpowiedzialności wobec B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty skazane są na niepowodzenie z uwagi na fakt bycia „oficjalnym kredytobiorcą”. W dniu 11 sierpnia 2013 r. powód wystosował do pozwanych pismo, stanowiące przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 16.185,00 zł, wskazując przy tym, że źródłem zobowiązania jest umowa kredytu gotówkowego, który powód miał zaciągnąć we własnym imieniu, lecz na rachunek pozwanych. K. K. był bratankiem ojczyma powoda -W. K., z którym wiązały go relacje gospodarcze. A. M. spłaca również inny kredyt w wysokości 30 000,00 złotych, zaciągnięty w (...) w lutym 2010 r. Do spłaty pozostało mu jeszcze około 25 000 zł.

W opisanych wyżej okolicznościach Sąd Rejonowy uznał roszczenia powoda za nieusprawiedliwione. W ocenie Sądu Rejonowego, powód nie wykazał, jakoby środki uzyskane z kredytu przekazał K. K., a wręcz zachowanie takie należałoby uznać za nielogiczne w kontekście tego, iż pozwany nie zwrócił powodowi pieniędzy pożyczonych od niego w 2008 roku. Zdaniem Sądu powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów potwierdzających, iż pozwani zlecieli powodowi wzięcie kredytu na ich rachunek. Jednocześnie Sąd wskazał, iż nawet w razie uznania, iż strony łączyła umowa zlecenia powierniczego, powództwo również nie zasługiwałoby na uwzględnienie, gdyż w takim przypadku powodowi przysługiwałoby względem pozwanych jedynie roszczenie regresowe, ale tylko wówczas gdyby sam spełnił zobowiązanie na rzecz B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. O kosztach procesu należnych stronie pozwanej Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., przyjmując, iż ze względu na znaczne obciążenia kredytowe i niewielkie dochody (wynagrodzenie za pracę – 1184,00 zł) sytuacja majątkowa powoda jest trudna.

Opisany wyrok zaskarżył apelacją pozwany w zakresie punktu 1.

Skarżący wskazał, iż Sąd pierwszej instancji niewłaściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Z uzasadnienia apelacji wynika, iż pozwani nie otrzymali pieniędzy z kredytu zaciągniętego przez powoda, gdyż środki te miały stanowić spłatę pożyczki udzielonej pozwany przez powoda w sierpniu 2008 roku. Skarżący wskazał, iż pozwani nie mieli środków na uregulowanie zobowiązania wynikającego z powyższej pożyczki (pozwany uiszczył tylko niewielkie wpłaty na poczet tego zobowiązania), ale zobowiązali się do uiszczania kwot na poczet miesięcznych rat z tytułu kredytu zaciągniętego przez powoda. Jednocześnie skarżący podniósł, iż nie mógł przedstawić dowodu w postaci blankietów wpłat z tytułu kredytu, gdyż te nie zostały mu zwrócone przez pozwanych. Skarżący zakwestionował także powołanie się przez Sąd na sprzeczności w zeznaniach świadków oraz ustalenie, jakoby ojczyma powoda i pozwanego łączyły relacje gospodarcze. Z apelacji wynika także, iż wniosek o zwrócenie się do operatora telefonicznego o przedstawienie zapisu rozmów pomiędzy pozwanym a konsultantami banku został przez powoda cofnięty w obawie przed wydłużeniem procesu, pod wpływem błędu.

Wskazując powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanych kwoty 16 185,62 zł wraz z odsetkami od kwoty 13 614,62 zł od dnia 22 maja 2013 roku.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Jednocześnie pozwani zaskarżyli postanowienie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w punkcie 2. powyższego wyroku, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 102 k.p.c. i nieobciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych w sytuacji, kiedy w ocenie Sądu jedyną przesłanką uzasadniającą odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy jest zła sytuacja majątkowa powoda;

- art. 98 k.p.c. i nieobciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych, pomimo że powód przegrał sprawę.

Wskazując powyższe zarzuty, pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu Rejonowego co do stanu faktycznego sprawy i przyjmuje je za własne.

Nieuzasadniony jest podniesiony w apelacji zarzut niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który to zarzut należy ująć w kategoriach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. W tym kontekście zaakcentować należy, że wskazane w apelacji okoliczności rzekomej transakcji pomiędzy powodem a pozwanymi znacząco różniły się od tych podawanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. W szczególności powód nie twierdził wcześniej, iż środki uzyskane z zaciągniętego kredytu zatrzymał dla siebie, gdyż stanowiły one spłatę pożyczki udzielonej pozwanemu w 2008 roku. W pozwie powód wskazywał, iż kredyt został wzięty dla pozwanych, którzy sami nie mieli zdolności kredytowej. Powód podnosił wówczas, iż kierowała nim „chęć pomocy powinowatym”, natomiast nie wspominał o pożyczce z 2008 roku. W dołączonym do pozwu piśmie skierowanym do wierzyciela (k. 10) powód wskazywał, iż „faktycznym właścicielem i odbiorcą tego kredytu był K. K. i I. K.”. Z pisemnego oświadczenia B. K. (k. 14) wynika, iż pozwany zwracał się do powoda o przekazanie mu uzyskanych z kredytu pieniędzy, które „miały być spożytkowane na pokrycie bieżących długów” pozwanych. Powyższe okoliczności wskazują, iż powód na etapie wnoszenia pozwu nie łączył wziętego kredytu z umową pożyczki z 2008 roku, o której po raz pierwszy wspomina w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 108). Wówczas jednak powód także nie twierdził, iż zatrzymał pieniądze z kredytu. O ile w dalszym toku postępowania wskazywano, iż pobranie przez powoda kredytu związane było z nieregulowaniem przez pozwanego pożyczki z 2008 roku, to jednocześnie podnoszono, iż pieniądze uzyskane z tego kredytu miały zostać przekazane K. K. (por. zeznania B. K. – k. 144). W trakcie przesłuchania przed zamknięciem rozprawy przed sądem rejonowym, powód także nie przedstawił uzgodnień z pozwanymi w sposób, w jaki uczynił to w apelacji.

Stanowisko powoda w toku procesu było chwiejne i dostosowane do zmieniającej się sytuacji procesowej. Powód nie wyjaśnił, dlaczego na etapie formułowania swojego żądania i w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w ramach podstawy faktycznej pozwu nie opisał całego mechanizmu transakcji z pozwanymi. Z niezrozumiałych względów powód ujawnił go dopiero w apelacji, nie przedstawiając jednak żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Podsumowując ten wątek rozważań, należy wskazać, iż powód nie tylko nie wykazał swoich twierdzeń przy pomocy zaferowanych dowodów, ale nawet jego twierdzenia prezentowane w toku procesu nie były ze sobą spójne i zmieniały się, dlatego nie sposób uznać ich za wiarygodne.

W toku postępowania nie przedstawiono także jednoznacznych okoliczności dotyczących dokonania wskazywanych przez powoda ustaleń z pozwanymi. Zeznania świadków i twierdzenia powoda różnią się co do tak istotnych kwestii, jak to, czy oboje pozwani czy tylko K. K. wystąpił z inicjatywą wzięcia kredytu (w pozwie jest mowa o tym, iż pozwani prosili powoda o wzięcie kredytu, z zeznań świadków i przesłuchania powoda wynika, iż z taką inicjatywą wystąpił tylko K. K.). W tej sytuacji, zważywszy na to, iż uzgodnienia stron nie zostały potwierdzone na piśmie, wskazywane wyżej rozbieżności nie pozwalają na ustalenie, iż rzeczywiście miały one miejsce.

Powód nie przedstawił dowodów potwierdzających, iż przysługuje mu roszczenie względem pozwanych. Na ocenę zaniedbań powoda w tym zakresie nie mogą wpłynąć

wskazywane przez niego okoliczności. Bez znaczenia jest twierdzenie powoda, iż cofnął wniosek o zwrócenie się do operatora telefonicznego o przedstawienie zapisu rozmów pomiędzy pozwanym a konsultantami banku, myśląc, że przedstawił już „dużo istotnych i przekonywujących argumentów na poparcie” swojego powództwa. Powód dokonał w tym zakresie dobrowolnej decyzji, nawet jeżeli obecnie ocenia ją jako niewłaściwą.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów przedstawionych w apelacji, należy wskazać, iż ustalenie dotyczące relacji gospodarczych pomiędzy ojczymem powoda a pozwanym nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Natomiast dopatrzenie się przez Sąd sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadków W. K. i B. K. z zeznaniami pozostałych świadków było stwierdzeniem faktu, gdyż tylko świadkowie zawnioskowani przez powoda potwierdzali istnienie uzgodnień pomiędzy stronami procesu.

W tym stanie rzeczy, wobec braku dowodów na poparcie żądania pozwu, a przede wszystkim dowodu przekazania pieniędzy z kredytu na rzecz pozwanych i ustalenia sposobu spłaty, zasadnie powództwo zostało oddalone. Inną natomiast rzeczą jest eksponowane w apelacji stanowisko, jakoby kwota pożyczki z 2008r., przelana na konto pozwanego (k. 109) nie została powodowi oddana. Okoliczność przelania wskazanej kwoty znajduje bowiem potwierdzenie w dokumencie bankowym. Jednakże opisana okoliczność nie stanowiła podstawy faktycznej niniejszego pozwu.

Reasumując, stanowisko Sądu Rejonowego nie zostało skutecznie zakwestionowane przez skarżącego. Podstawa faktyczna i prawna żądania zostały przez I instancję wyczerpująco opisane i właściwie ocenione. Sąd ten wskazał na umowę powierniczą, której elementy istotne nie zostały w sprawie wykazane.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.